

Zadanie domowe.

Moje wspomnienie z minionej wojny z Niemcami.

Okrutni okupanci Niemcy, strasznie mordowali ludzi i wieszali. Kilku jednego dnia przyjechali samochodem na rynek Parzewa i postawili szubienicę, na której mieli wieszać Polaków przywiezionych z Lublina. Najpierw wyszedł kat w białych rękawiczkach i stanął przed samochodem. Do szubienicy przystawiono schodki, a kat po jednym wyprowadzał z samochodu skazańców i wieszal. Polacy byli skuci w kajdany. Gdy powiesił wszystkich zdjął rękawiczki i włożył jednemu z powieszonych w kieszeń. Potem kat i paru Niemców wsiadli do samochodu i pojechali. Gdy ludzie zobaczyli powieszonych, straszny ogarnął ich smutek i bali się, żeby czasem nie zrobili tego ze wszystkimi ludźmi. Powieszoni wiseli aż do drugiego dnia, a potem zdjęli ich wyznaczeni ludzie i powieźli furmankami na cmentarz, aby ich pochować. Teraz w miejscu, gdzie była szubienica leży duży kamień, a mieszkańcy Parzewa chcą postawić tu pomnik.

Halina Borawska

Ucz. kl. VI. szk. pow. et^o 1.
w Parzewie.

Parzew, dn. 15. VII. 1946 r.